

Jestem, jestem Nowak Rysiek

Brathanki

Matulu, matulu w nocy mi się śniło
Że z łoskotem kopyt nadjechała miłość
Matulu, matulu we śnie ukochany
W bryczce malowanej zjawił się nad ranem

Matulu, matulu mój kawaler we śnie
Słodki był jak w sadzie proboszcza czereśnie
Matulu, matulu tak mnie mocno tulił
Że szwy popękały w cieniutkiej koszuli

Jestem, jestem Nowak Rysiek
To jam nocą przyśnił ci się

Tamten co mi się śnił całkiem innym chłopcem był
Tamten co mi się śnił całkiem innym chłopcem był

Jestem , jestem Nowak Rysiek
To jam nocą przyśnił ci się

Tamten był Nowaku najcudniejszym z chłopaków
Tamten był Nowaku najcudniejszym z chłopaków
Hej matulu powiedz mu
Że ten chłopiec z mego snu
Był jak słodki aniołek
On zaś jak w płocie kołek
On zaś jak w płocie kołek

Hej matulu, matulu
Gorszy Nowak od bólu
Gorszy niż pokrzywa nawet
Gorszy od ropuchy w stawie
Gorszy od ropuchy w stawie

Hej matulu welon kup
Wezmę z tym Nowakiem ślub
Snu się nie da w życie zmienić
A ten Nowak chce się żenić
A ten Nowak chce się żenić